Waldemar Chrostowski

"Echoes from the Past : Hebrew and Cognate Inscriptions from the Biblical Period", red. Shmuel Ahituv, Jerusalem 2008 : [recenzja]

Collectanea Theologica 80/1, 205-209

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

R E C E N Z J E

Collectanea Theologica
80(2010) nr 1

Shmuel AHITUV (Selected and Annotated), *Echoes from the Past. Hebrew and Cognate Inscriptions from the Biblical Period*, A Carta Handbook, Jerusalem 2008, ss. XIV + 512.

Poprawne czytanie i objaśnianie Biblii wymaga dogłębnej znajomości kontekstu, a właściwie różnych kontekstów, w jakich powstała i została uznana za kanoniczną księgę judaizmu oraz chrześcijaństwa. Konteksty te to także szeroko pojęty świat pozabiblijny, zarówno ten, który dotyczył Kanaanu, jak też jego bliższego i dalszego sąsiedztwa. Poznajemy go przede wszystkim dzięki świadectwom archeologicznym, wśród których prym wiodą świadectwa pisane, czyli wręcz cudem zachowane starożytne inskrypcje. Rzucają one bezcenne światło na genezę i znaczenie wielu perykop biblijnych, z jednej strony potwierdzając pewne wydarzenia i epizody, a z drugiej, dając możliwość ich wnikliwej weryfikacji.

Pierwsza wersja recenzowanej książki ukazała się w 1992 r. w języku hebrajskim, zaś trzykrotnie wznawiana uzyskała ostateczny kształt w 2005 r. Opatrzona tytułem *Haketav VeHaMiktav*, została przetłumaczona na język angielski, czego dokonał Anson F. R a i n e y, emerytowany profesor kultur starożytnego Bliskiego Wschodu i języków semickich na Uniwersytecie w Tel Awiwie oraz geografii historycznej na Bar-Ilan University i American Institute for Holy Land Studies. Autor, Shmuel A h i t u v, to emerytowany profesor Biblii i studiów starożytnego Bliskiego Wschodu na Ben-Gurion University of the Negev w Beer-Szewie. Nie sposób znaleźć lepszych rekomendacji – i to z dwóch powodów. Po pierwsze, autor i tłumacz to znakomici specjaliści w swojej dziedzinie; po drugie książka powstała jako podręcznik akademicki, łączy zatem cechy najwyższego profesjonalizmu z przejrzystością i klarownością przedstawiania trudnej problematyki.

Studia z zakresu paleografii starohebrajskiej, co oczywiste, rozwinęły się przede wszystkim w Izraelu. Nabrały tempa zwłaszcza w latach 60. XX w., do czego przyczyniły się znaleziska qumrańskie, a następnie wiele innych ważnych odkryć, które wzmogły zainteresowanie tym, co znano już wcześniej. Zastosowanie nowych technik i technologii badawczych znacznie przyspieszyło postępy w pracach nad odczytywaniem i systematyzacją różnorodnych materiałów. W ostatnich dekadach XX w. powstały i szybko okrzepły uniwersyteckie

katedry, które postawiły sobie za cel żmudne opracowywanie świadectw z odległej przeszłości.

Książkę otwiera bardzo osobisty *Wstęp* (s. IX-XI), w którym autor opisuje okoliczności jej powstania, a także *Wykaz skrótów* (s. XII-XIV). We *Wprowadzeniu* (s. 1-15) znalazły się uwagi przybliżające świat starożytnych inskrypcji, uwagi dotyczące ortografii i paleografii oraz interpretacji i wokalizacji, problemu autentyczności znalezisk oraz wybrana bibliografia sporządzona pod kątem czytelników anglosaskich, wykaz najważniejszych przekładów starożytnych tekstów, a wreszcie znaki i noty zastosowane w przekładzie. Szczególnie wymowne są spostrzeżenia dotyczące problemu autentyczności, zatytułowane *Forgeries*, czyli *Oszustwa* (s. 9-11), tym bardziej potrzebne, że w ostatnim okresie mieliśmy do czynienia wręcz z zalewem groźnych oszustw i falsyfikatów. Część z nich trafiła nawet do naukowych antologii i opracowań, co poważnie nadwerężyło zaufanie do uczonych i rezultatów ich badań. Prof. Ahituv upatruje przyczyny tego zjawiska w niezaspokojonym zapotrzebowaniu na starożytności oraz wysokich cenach, jakie osiągają znaleziska. Trzeba jednak dodać jeszcze jedną okoliczność, bodaj najbardziej decydującą, a mianowicie silne upolitycznienie archeologii, która na Bliskim Wschodzie jest wykorzystywana jako pomoc w uzasadnianiu roszczeń politycznych (zob. W. Chrostowski, *Archeologia biblijna jako kreowanie przyszłości. Kilka przypadków plagi fałszerstwa zabytków*, „Teologia i Człowiek" 4/2004, s. 9-25).

Książka została podzielona na siedem rozdziałów, w których przedstawiono inskrypcje z okresu Pierwszej Świątyni, czyli od X do początku VI w. przed Chr. Pokrywa się on z tzw. okresem przedwygnaniowym, którego początki przypadają na okres zjednoczonej monarchii. Tytuł książki jest więc mylący, sugeruje bowiem, że chodzi o teksty „z okresu biblijnego", co obejmuje też okres powygnaniowy, znany w nazewnictwie izraelskim jako okres Drugiej Świątyni. Bardziej zasadny i jednoznaczny byłby podtytuł: *Hebrew and Cognate Inscriptions from the First Temple Period*. Inskrypcje pochodzą z terenów po obu stronach Jordanu, czyli starożytnej Palestyny i Transjordanii. Teksty znalezione na zachód od Jordanu zostały sporządzone w języku hebrajskim, natomiast teksty na wschód od Jordanu zapisano w innych, pokrewnych hebrajskiemu, językach i dialektach. Inskrypcje umieszczano na rozmaitych przedmiotach: stele, skorupy (ostraka, liczba poj.: ostrakon), kamienie i płytki, utrwalając je atramentem, a także w inny sposób. Autor książki podkreśla liczne podobieństwa i różnice między hebrajszczyzną używaną na terytorium Królestwa Judy i Królestwa Izraela.

Rozdział pierwszy, najobszerniejszy (s. 17-248), obejmuje inskrypcje pochodzące z terytorium Królestwa Judy. Najpierw jest to tzw. abecadło z Tel

Zayit, odnalezione na krańcach Szefeli, 7 km od Lakisz, w ruinach osady zburzonej pod koniec X w. przed Chr. Dziewięć kolejnych inskrypcji pochodzi z Jerozolimy: z kanału Siloam, fragment steli oraz ostraka z Miasta Dawidowego, fragment steli oraz ostraka i inskrypcja z Ofelu, ostraka z Górnego Miasta, inskrypcja z komór grobowych w dolinie Cedronu oraz srebrny amulet z tekstem błogosławieństwa kapłańskiego. Dwadzieścia pozostałych inskrypcji odnaleziono w różnych miejscach; są wśród nich znaleziska tak słynne jak ostraka z Lakisz oraz z Tell Qasile, oraz inne, znane jedynie specjalistom. Ważne miejsce zajmują wśród nich wagi i miary, które znakomicie uzupełniają naszą wiedzę w tym zakresie.

Rozdział drugi (s. 249-333) przedstawia inskrypcje odnalezione na terytorium Królestwa Izraela albo z tym terytorium związane. Jest ich znacznie mniej, bo tylko dziewięć, co tłumaczy się dwoma względami. Po pierwsze, zainteresowanie uczonych izraelskich skupiło się przede wszystkim, również z racji politycznych i ideologicznych, na Jerozolimie i jej sąsiedztwie. Po drugie, sytuacja społeczna i polityczna na terenach zamieszkiwanych obecnie przez ludność arabską jest na tyle niestabilna, że niemożliwe jest prowadzenie tam systematycznych prac wykopaliskowych. O tym, czym dysponujemy, przesądziły w gruncie rzeczy przypadkowe odkrycia. Omówione inskrypcje to: abecadło z ‘Izbet Sartah, tabliczka z Gezer (odnaleziona w 1908 r. w tzw. warstwie izraelskiej), fragment steli królewskiej z Samarii, ostraka z Samarii (najbardziej znane), podzielone na dwie grupy (odnalezione w 1910 r. oraz podczas „Joint Expedition” podjętej w latach 1931-35), szeroko dyskutowane inskrypcje z Kuntillet ‘Ajrud (miejscowość położona ok. 50 km na południe od Kadesz-Barnea), inskrypcja na kości słoniowej z Kalah, inskrypcja na naczyniu z Hazor, inskrypcja z Tel Kinrot oraz wagi.

Rozdział trzeci (s. 335-350) przedstawia znaleziska pochodzące z Filistii: dedykacyjna inskrypcja i inskrypcje na naczyniach z Ekron, ostraka filistyńskie z Tell Gamma, a także wagi. Dzięki nim nasza wiedza na temat Filistynów nieco się poszerzyła, aczkolwiek nie trzeba przekonywać, że chcielibyśmy wiedzieć o nich znacznie więcej.

Cztery kolejne rozdziały omawiają wschodnich sąsiadów biblijnego Izraela. Prezentacja dwóch zbiorów inskrypcji składa się na rozdział czwarty (s. 351-356), poświęcony Edomowi: ostraka z Horvat ‘Uzza oraz ostrakon z Tell el-Kheleifeh. Obszerniejszy jest rozdział piąty (s. 357-386), omawiający siedem znalezisk pochodzących z terytorium zamieszkiwanego przez Ammonitów: inskrypcja z Cytadeli w Ammanie, inskrypcja z Tell Siran i z teatru w Ammanie, ammonicko-aramejska inskrypcja z Ammanu oraz ostraka z Tell Hisban, Tell el-Mazar i Kalah. Rozdział szósty (s. 387-431) omawia inskrypcje odnale-

zione na terytorium Moabu: z Kir-Moab, słynną inskrypcję umieszczoną na steli Meszy oraz inskrypcję królewską, a także teksty na ołtarzu kadzielnym z Khirbet el-Mudeiyineh i papirusie Marze'h. Siódmy rozdział jest poświęcony *Księdze Balaama, syna Beora* (s. 433-465). Została ona wyodrębniona spośród innych ze względu na to, że jej treść i styl są bardzo zbliżone do paralelnych tekstów biblijnych.

Książka ma też dwa apendyksy. Pierwszy (s. 467-473) przedstawia inskrypcję z Tel Dan, zaś drugi (s. 474-488) zawiera wykaz imion własnych. Sprawa autentyczności inskrypcji z Tel Dan nie jest przesądzona i dlatego tym bardziej warto zapoznać się z poglądami i interpretacją prof. Ahituva. Całość zamykają trzy bardzo pożyteczne indeksy (s. 491-512).

Schemat prezentacji jest w każdym przypadku taki sam. Najpierw zwięzłe, lecz rzeczowe i starannie wyważone wprowadzenie, z podstawowymi informacjami na temat czasu i okoliczności znalezienia danego tekstu bądź grupy tekstów, jego/ich datowania oraz znaczenia dla studiów nad Biblią, potem starannie sporządzona fotografia i faksymile z dodaniem transkrypcji w kwadratowym zapisie hebrajskim, a następnie szczegółowa analiza poszczególnych słów i zwrotów zaopatrzona w wokalizację, która ma na celu interpretację tekstu, a nie odtworzenie pierwotnego sposobu jego wymowy. Ponieważ wokół większości znalezisk narosło mnóstwo naukowych dociekań i dyskusji, autor nie zajmuje się ich przedstawianiem i ocenianiem, podając przede wszystkim własny punkt widzenia i tylko sygnalizując najistotniejsze kwestie historyczne, filologiczne i interpretacyjne.

Ponad 20 lat temu, w ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej, wykładałem przedmiot nazwany epigrafiką biblijną. Pomocą służyła skserowana w bibliotece Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie książka *Hundert Inschriften aus Kanaan und Israel*, której autorem jest Karl J a r o š (Fribourg 1982). Studenci, z bardzo ograniczoną znajomością hebrajszczyzny, wykazali ogromne zainteresowanie tą problematyką. W roku akademickim 1987/1988, a następnie 1988/1989, omówiliśmy ponad dwadzieścia wybranych inskrypcji. Był to czas, gdy studia na wydziałach uniwersyteckich wyglądały inaczej niż w seminariach duchownych, co wkrótce miało się zmienić, niestety, na niekorzyść studiów uniwersyteckich. Utworzenie wydziałów teologicznych na uniwersytetach państwowych oraz afiliowanie do nich seminariów duchownych zaowocowało nie tyle podniesieniem poziomu w seminariach, ile obniżeniem go na uniwersytetach. Wykład epigrafiki biblijnej uznano za zbyt specjalistyczny i usunięto z programu studiów. Coraz wyraźniej dominowała tendencja, by ów program zawierał jedynie to, co naprawdę niezbędne, czyli tzw. minimum, na którego kształt bibliści nie mieli w zasadzie żadnego wpływu. Prof. Ahituv w ogóle nie

wspomina publikacji Jaroša, a szkoda, bo poza środowiskami anglojęzycznymi odegrała ona wielką rolę. Porównanie obu książek daje sporo do myślenia: Jaroš nie wzmiankuje Ahituva, bo z początkiem lat 80. nie był jeszcze kimś znanym; Ahituv nie wzmiankuje Jaroša zapewne dlatego, że jego wkład wydał mu się nazbyt introdukcyjny i przestarzały. A przecież poznawanie i lepsze zrozumienie świata Biblii zawdzięczamy jednemu i drugiemu, a także dziesiątkom innych uczonych.

Waldemar Chrostowski, Warszawa

Oda WISCHMEYER (Hrsg.), *Lexikon der Bibelhermeneutik. Begriffe – Methoden – Theorien – Konzepte*, Verlag Walter de Gruyter, Berlin 2009, ss. LXX + 695.

Każda epoka i każde pokolenie musi wypracować własne metody i teorie obchodzenia się z dziełami kanonicznymi dla wiary albo danej dziedziny wiedzy. W sposób szczególny dotyczy to tekstów biblijnych. Od czasów Orygenesa właśnie na egzegetach spoczywa trudne zadanie przygotowania takich metod i sposobów interpretacji Pisma Świętego, by słowo Boże było zrozumiałe dla jego słuchaczy i czytelników. Historia egzegezy stanowi jednocześnie historię hermeneutyki biblijnej w jej praktycznej, ukierunkowanej na teksty postaci. Obok niej, począwszy od Augustyna, rozwija się historia teoretycznych projektów hermeneutycznych, które tworzą egzegeci, uwzględniając przy tym wyniki debat filozoficzno-teologicznych swoich czasów.

Z pewnością wielu współczesnych egzegetów zadaje sobie pytanie, w jaki sposób uprawiać hermeneutykę biblijną w obecnych, postmodernistycznych czasach, w których dyfunduje się takie klasyczne pojęcia egzegetyczne, jak: autorstwo, tekst, dzieło, kanon czy intencja autora, pod znakiem zapytania stawia się możliwość i sensowność historycznej rekonstrukcji i kontekstualizacji tekstu, a nawet kwestionuje się samą hermeneutykę. Czy teksty biblijne mogą i powinny być odbierane jako głosy współczesne? A może teksty natchnione są po prostu obce dzisiejszemu słuchaczowi lub czytelnikowi i dopiero oparta na metodach hermeneutyka czyni je zrozumiałymi? W rzeczywistości egzegeci muszą nadal posługiwać się w swoich badaniach metodami *Linguistic* i *Cultural Turn* i współpracować z innymi dyscyplinami, które zajmują się czytaniem, rozumieniem i interpretacją tekstów oraz snuć jednocześnie refleksje teoretyczne dotyczące tych procesów.

W tej pracy pomocny będzie wydany w Berlinie w 2009 r. pod redakcją Ody W i s c h m e y e r przy współpracy Stefana S c h o l z a *Lexikon der*